

Antyzwiązkowa ustawa uchylona w referendum

10 listopada 2011

STANY ZJEDNOCZONE. 8 listopada w referendum mieszkańcy stanu Ohio zdecydowali o unieważnieniu uchwalonej w marcu tego roku ustawy która znacznie ograniczała prawa pracowników sektora publicznego, głównie prawo do negocjowania układów zbiorowych i do strajku. Przeciw nowemu prawu, przyjętemu z inicjatywy republikańskiego gubernatora Johna Kasicha, opowiedziało się 62 proc. głosujących, za jej pozostawieniem było 38 proc. mieszkańców stanu.

„To wielkie zwycięstwo ruchu związkowego” – stwierdził Harold Schaitberger, przewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia Strażaków (International Association of Firefighters). Działacz związkowy dodał, że jeśli uda się także w przyszłym roku odwołać republikańskiego gubernatora stanu Wisconsin Scotta Walkera, który doprowadził do przyjęcia w jego stanie rozwiązań podobnych do tych z Ohio „będzie to miało wielki wpływ na cały kraj”.

Bardziej podzieleni w ocenach politycy Partii Demokratycznej. Analityk polityczny Doug Schoen uznał, że zwycięstwo to ma tylko charakter lokalny i nie należy go wiązać z „odrodzeniem ruchu związkowego, lewicy i Partii Demokratycznej”. Z kolei przewodnicząca Narodowego Komitetu Demokratów (Democratic National Committee) Debbie Wasserman-Schultz wydała oświadczenie z gratulacjami dla związków zawodowych. Także rzecznik Białego Domu Jay Carney w imieniu prezydenta Baracka Obamy pogratulował mieszkańcom Ohio, że „stanęli po stronie robotników”.

Gubernator Kasich stwierdził, że akceptuje decyzję wyborców. Z kolei przewodniczący Partii Republikańskiej w Ohio Kevin DeWine skrytykował Demokratów, że nie zaproponowali żadnych

alternatywnych rozwiązań wobec ustawy przyjętej przez stanową legislaturę skupiając się tylko na krytyce i obronie związkowych przywilejów.

Opracowanie: Szymon Martys

Źródło: [Lewica](#)